



Późny start i wolne tempo.

Szczepienia przeciw COVID-19 na Ukrainie

Maria Piechowska, Maciej Zaniewicz

Problemy z pozyskaniem szczepionki sprawiły, że Ukraina rozpoczęła szczepienia obywateli jako jedno z ostatnich państw w Europie Środkowo-Wschodniej. Opóźnienia dostaw oraz problemy logistyczne spowodują, że proces ten będzie przebiegał wolniej niż w większości państw europejskich. W rezultacie przez długi czas poziom zaszczepienia społeczeństwa Ukrainy będzie jednym z najniższych w Europie. Wymusi to na władzach wprowadzanie dłuższych obostrzeń gospodarczych niż w innych państwach regionu, co może skutkować w perspektywie kolejnych miesięcy spadkiem poparcia dla prezydenta Zełenskigo i partii rządzącej.

Źródła dostaw szczepionki. Ukrainie udało się dotychczas zakontraktować łącznie ok. 27 mln dawek szczepionki, co pozwoli na zaszczepienie ok. 33% społeczeństwa. Pierwsza dostawa 500 tys. dawek preparatu Covishield (AstraZeneca) została dostarczona 23 lutego br. z Indii, które obecnie są głównym źródłem szczepionek dla Ukrainy. Firma Serum Institute of India dostarczy łącznie 17 mln dawek szczepionek produkowanych na licencji AstraZeneca i Novavax. Kontrakt udało się zawrzeć dzięki pośrednictwu brytyjskiej spółki Crown Agents, zajmującej się m.in. wsparciem służby zdrowia w państwach rozwijających się, która już miała doświadczenie we współpracy z Ukrainą.

W ramach programu Światowej Organizacji Zdrowia COVAX Ukraina otrzyma 8 mln dawek szczepionki. Harmonogram dostaw nie jest jednak znany z uwagi na opóźnienia ze strony producentów. Jednym z największych donatorów tego programu jest Komisja Europejska (KE), która przeznaczyła na COVAX 500 mln euro w ramach mechanizmu Team Europe (TE). Kolejnym etapem pomocy udzielanej przez TE ma być przekazanie krajom partnerskim 5% z puli 2,3 mld szczepionek zarezerwowanych dla UE. O priorytetowe potraktowanie Partnerstwa Wschodniego 6 stycznia br. zaapelowało w liście do KE trzynastcie państw UE, w tym Polska. Polskie władze zaoferowały również odsprzedać Ukrainie 1,2 mln szczepionek. Nadal nie jest jednak jasne, kiedy mogłoby dojść do przekazania preparatów, zwłaszcza wobec problemów producentów z dostarczaniem kolejnych partii szczepionek do państw UE.

Ukraina zawarła również kontrakt na dostawę 1,9 mln chińskich szczepionek Coronavac firmy Sinovac. Ukraiński importer, spółka Lekchim, 9 lutego br. poinformował jednak o opóźnieniu procedury uzyskania licencji od chińskiego rządu. Może być to odpowiedzią ChRL na wprowadzone 28 stycznia br. przez prezydenta Zełenskigo sankcje wobec chińskiej spółki Skyrizon, zaangażowanej w kupno ukraińskiego przedsiębiorstwa Motor Sic. Negatywnie na realizację kontraktu państwowego z Sinovac wpłynąć może też dochodzenie, jakie w jego sprawie wszczęło Narodowe Biuro Antykorupcyjne Ukrainy. Bada ono, czy ukraiński minister zdrowia nie nadużył władzy podczas wyboru pośrednika dostaw, wspierając spółkę Lekchim. Zakupiła ona szczepionki Sinovac po cenie 17,85 dol. za dawkę, podczas gdy jej wartość szacowana jest na ok. 3 dol.

Mimo rozmów z USA, prowadzonych od maja ub.r., Ukraina nie może obecnie liczyć na dostawy szczepionek z tego państwa. [Priorytetem prezydenta Joe Bidena jest opanowanie pandemii we własnym kraju](#), w związku z czym USA nie realizują dostaw dla partnerów zagranicznych. USA pomogą jednak Ukrainie przy transporcie i dystrybucji szczepionek Pfizer-BioNTech, wymagających niższej temperatury przechowywania, których niewielką liczbę Ukraina otrzyma w ramach programu COVAX. Koordynacją tego wsparcia zajmuje się USAID.

Ukraińskie władze są przeciwne zakupowi rosyjskiej szczepionki Sputnik V. Ministerstwo Ochrony Zdrowia Ukrainy (MOZ) wyraża wątpliwości co do jej

bezpieczeństwa i nie rozważa jej rejestracji. Decydujący jest jednak brak zgody ukraińskiego rządu na import szczepionki z państwa, przeciw któremu Ukraina prowadzi działania zbrojne. Rosja z kolei dostarczyła 1 lutego br. pierwszą partię szczepionki Sputnik V do okupowanego Donbasu, wykorzystując to do [celów propagandowych](#). Rosja stara się przedstawić Ukrainę jako państwo niepotrafiące zapewnić obywatelom szczepionek, a UE i USA – jako niezdolne do pomocy partnerom w regionie.

Realizacja szczepień. Ukraiński program szczepień, zatwierdzony pierwotnie w grudniu ub.r., był już kilkakrotnie dostosowywany do zmieniającej się sytuacji związanej z dostawami. Ze strony ukraińskich władz padały też różne, często sprzeczne deklaracje co do terminów podawania szczepionki oraz osób, które będą ją mogły dostać priorytetowo. Zgodnie z obowiązującą wersją programu do końca 2022 r. powinno zostać zaszczepione 50% społeczeństwa – ok 20 mln osób w czterech etapach. Pierwszy z nich ma objąć 367 tys. najbardziej narażonych na zakażenie pracowników służby zdrowia opiekujących się chorymi na COVID-19, podopiecznych i pracowników internatów oraz domów opieki, a także żołnierzy pełniących służbę na terenach objętych działaniami wojennymi. Kolejne etapy mają obejmować m.in. pozostałych medyków i żołnierzy, nauczycieli, osoby starsze. Szczepienia mają się odbywać zarówno za pośrednictwem ośrodków zdrowia, jak i punktów mobilnych.

Szczepienia rozpoczęły się 24 lutego. W ciągu pierwszego tygodnia podano preparat zaledwie niespełna pięciu tysiącom osób (ok. dziesięciokrotnie mniej niż w ciągu pierwszego tygodnia w Polsce). Główną przeszkodą szybkiej realizacji szczepień – oprócz spodziewanych opóźnień ze strony producentów – są niedobory infrastrukturalne, utrudniające logistykę dystrybucji i magazynowania szczepionek. Posiadany przez Ukrainę sprzęt chłodniczy wymaga modernizacji, brakuje aparatury monitorującej temperaturę preparatów oraz występują problemy z zaopatrzeniem i użyciem specjalnego sprzętu do iniekcji. Ukraina nie posiada ponadto aparatury pozwalającej na przechowywanie szczepionek w temperaturze poniżej -20°C (np. Pfizer-BioNTech).

Wyzwaniem jest również fakt, że zaledwie 43% Ukraińców wyraża chęć nieodpłatnego zaszczepienia się, a liczba ta sukcesywnie spada (w listopadzie było to 55%). Sceptyczny wobec szczepień jest też personel medyczny, który tylko w niewielkim stopniu zgłasza się na szczepienia, tłumacząc

to brakiem zaufania do wyprodukowanego w Indiach (na brytyjskiej licencji) preparatu – tylko niespełna 4% Ukraińców ufa szczepionkom pochodzącym z tego państwa. W rezultacie podczas pierwszej doby funkcjonowania rejestracji online i telefonicznej (1 marca br.) chęć szczepienia wyraziło zaledwie 45 tys. osób (w Polsce z podobnej możliwości w ciągu doby skorzystało 1,1 mln osób). Negatywnie na proces szczepień wpływa też niska aprobatą działań rządu wobec pandemii. Ponad 22% Ukraińców obawia się, że z powodu niewłaściwego przechowywania szczepionek mogą one być w złym stanie w momencie podania.

Perspektywy i rekomendacje. Ukrainie do końca roku prawdopodobnie uda się zaszczepić tylko osoby najbardziej zagrożone zakażeniem i ciężkim przebiegiem COVID-19. Zmniejszy to obciążenie szpitali, ale nie zapewni odporności populacyjnej. Ukraina późno zawarła umowy na dostawy szczepionek, co spowodowało rozciąganie czasu dostaw. Ograniczenia logistyczne oraz niskie zaufanie społeczeństwa do szczepień będą z kolei negatywnie wpływały na ten proces już po dostarczeniu preparatów.

Wolne tempo szczepień na Ukrainie zmusi jej władze do wprowadzania kolejnych obostrzeń w odpowiedzi na czasowe wzrosty zachorowań. Spowoduje to wydłużenie recesji gospodarczej i obniżenie poparcia dla prezydenta Zełenskigo oraz rządzącej partii Sługa Ludu. Skorzystać mogą na tym ugrupowania prorosyjskie, krytykujące ukraińskie władze za nieudolność i rezygnację z rosyjskiej szczepionki.

Polska może wesprzeć Ukrainę w zakresie szkoleń personelu medycznego, logistyki dystrybucji, magazynowania szczepionek, a także zabiegać o to, by UE jeszcze w 2021 r. uruchomiła program wsparcia państw stowarzyszeniowych Partnerstwa Wschodniego w ramach mechanizmu Team Europe. Mogłoby to przyspieszyć realizację szczepień i poprawić możliwości dystrybuowania większych partii preparatów. UE powinna rozważyć także priorytetowe potraktowanie tych państw, realizując dostawy z potencjalnych nadwyżek w ramach Team Europe. Pozwoliłoby to uchronić region przed opóźnieniami szczepień wynikającymi z wysokiego ryzyka nieterminowych dostaw od producentów. Powyższe działania mogłyby poprawić sytuację epidemiczną i gospodarczą, zredukować skuteczność rosyjskiej propagandy oraz pozytywnie wpłynąć na wizerunek UE na Ukrainie.